

## RUDY RYDZ

1. Był sobie las, zielony las  
A w lesie jakby nigdy nic  
W zielonej chustce,  
na jednej nóżce  
Stał sobie rudy rydz

Rudy, rudy, rudy, rudy, rydz  
Jaka piękna sztuka  
Rudy, rudy, rudy, rudy, rydz  
A ja rydzów szukam  
O rudy, rudy, rudy, rudy rydz  
Mam na rydza smaczek  
Rudy, rudy, rudy, rydz  
Lepszy niż maślaczek

2. O gdyby chciał i gdyby tak  
Zerwać się dał, o Boże  
Lecz na to rydz nie mówi nic  
Bo mówić wszak nie może

O rudy, rudy, rudy, rudy, rydz  
Tylko spuszcza oczy  
Rudy, rudy, rudy, rudy, rydz  
Gniewa się i boczy  
O rudy, rudy, rudy, rudy, rydz  
Boi się nożyka  
Rudy, rudy, rudy, rydz  
Nie chce do koszyka

3. Przez cały czas zielony las  
Coś plecie z wiatrem trzy po  
trzy  
I nawet nie wie, że gdzieś pod  
drzewem  
Samotny rydzyk śpi

O rudy, rudy, rudy, rudy, rydz  
Jaka piękna sztuka  
Rudy, rudy, rudy, rudy, rydz  
A ja rydzów szukam  
O rudy, rudy, rudy, rudy rydz  
Mam na rydza smaczek  
Rudy, rudy, rudy, rudy, rydz  
Lepszy niż maślaczek

4. O gdyby chciał i gdyby tak  
Zerwać się dał, o Boże  
Lecz na to rydz nie mówi nic  
Bo mówić wszak nie może

O rudy, rudy, rudy, rudy, rydz  
Już go nie uproszę  
Rudy, rudy, rudy, rudy, rydz  
Chyba pójdę z koszem  
O rudy, rudy, rudy, rudy, rydz  
Próżne z nim pogwarki  
No to, no to, no to nic  
Pójdę na pieczarki  
Pójdę na pieczarki  
Pójdę na pieczarki